

*JOANNA SIENKIEWICZ, GRAŻYNA KŁOPOTOWSKA,
ELŻBIETA MATUSZEWSKA, URSZULA SZAJDA,*
Szkoła Podstawowa nr 34, Gimnazjum nr 26
Szczecin

**KOMPETENCJE UCZNIÓW ÓSMYCH KLAS
Z JĘZYKA POLSKIEGO I MATEMATYKI
W ROKU SZKOLNYM 1999/2000**

Diagnoza edukacyjna to droga, która według prof. B. Niemierki prowadzi do humanizacji oświaty. Dobrze się stało, że w roku akademickim 1999/2000 przy Uniwersytecie Szczecińskim powstało Podyplomowe Studium Kompetencji Edukacyjnych w zakresie diagnozy pedagogicznej. Program tego kierunku nawiązuje do oczekiwań środowiska nauczycieli. Mowa, oczywiście, o tych pedagogach, którzy wyróżniają się kompetencjami kreatywnymi, są osobowościami twórczymi i widzą potrzebę zmian.

Reforma systemu edukacji przyniosła ze sobą nowe warunki i formy organizacji egzaminów wstępnych do szkół ponadpodstawowych w województwie zachodniopomorskim. Autorki jako temat pracy podyplomowej wybrały zatem kompetencje uczniów ósmych klas z języka polskiego i matematyki i starały się określić stopień opanowania wiadomości i umiejętności niezbędnych do kontynuowania nauki w zreformowanej szkole średniej. Zgodnie z tendencjami współczesnej dydaktyki do zbadania tego zagadnienia wykorzystano test osiągnięć szkolnych (w wypadku obu przedmiotów), w którym zadania są tak do-

stosowane do treści nauczania, że na podstawie wyników uzyskanych dzięki jego zastosowaniu można ustalić, w jakim stopniu treści są opanowane przez uczniów.

Aby zebrać potrzebny materiał badawczy, przeanalizowano wyniki testów z języka polskiego (119) i matematyki (118) uczniów ósmych klas ze Szkoły Podstawowej nr 34 w Szczecinie. W badaniach oparto się na lutowych próbnych testach kompetencji. Dodatkowych informacji o nowej formie egzaminu dostarczyła anonimowa ankieta wypełniona przez ósmoklasistów po dwóch dniach badań.

Dla nas, jako nauczycielek, wyniki badania kompetencji są o tyle istotne, że we wcześniejszych latach egzamin składał się z zadań otwartych i zagadnień gramatycznych lub dotyczących kultury języka, a z matematyki z zadań z treścią lub wymagających zastosowania konkretnych wzorów i twierdzeń. Ponadto pewne zadania z tegorocznych testów (w wypadku obu przedmiotów) budzą sprzeciw i obniżają wiarę w ich rzetelność. Warto również pamiętać, że celem diagnostyki edukacyjnej, a takim jest badanie kompetencji, jest dostarczenie uczniom i nauczycielom informacji wyjaśniającej przebieg i wyniki uczenia się oraz podnoszenia trafności oceniania szkolnego.

Próbne badania kompetencji z języka polskiego i matematyki w Szkole Podstawowej nr 34 w Szczecinie zostały przeprowadzone zgodnie z instrukcją i zachowaniem wszystkich określonych przez nią warunków. Ich nadrzędnym celem było dobro ucznia i troska o obiektywność wyników. Dobrze się stało, że uczniowie mogli je pisać w macierzystej szkole. Dzięki temu czuli się pewniej i byli mniej zestresowani.

Ocenie i analizie poddano 119 prac z języka polskiego. Uczniowie uzyskali średnią arytmetyczną 23,16 pkt na 40 możliwych. Średnia arytmetyczna za część zamkniętą testu wyniosła 16,83 pkt na 30 możliwych do zdobycia. Cztery z 30 zadań ósmoklasiści rozwiązali bez większych problemów, o czym świadczy 80 % i więcej prawidłowych odpowiedzi. Trzy z zadań badały umiejętność czytania ze zrozumieniem, przy czym jedno z nich należało do ponadpodstawowego poziomu wymagań i trzeba było zastosować wiadomości w sytuacji problemowej. Wyraźne problemy sprawiło uczniom 9 zadań – prawidłowo odpowiedziało na nie 40 % i mniej badanych. Aż 6 z nich należało do ponadpodstawowego poziomu wymagań, w tym trzy wymagały zastosowania wiadomo-

ści w sytuacji problemowej. Średnia arytmetyczna za wypracowanie wyniosła 6,39 pkt na 10 możliwych do zdobycia. Dane te pokazują, że uczniowie lepiej poradzili sobie z zadaniem otwartym (wypracowaniem) i uzyskali w tej części badania lepsze wyniki niż w części testowej. Na pewno może cieszyć wysoki poziom zrozumienia tematu i poprawności językowej. Na nieco niższym poziomie kształtuje się poziom stylistyczny wypracowań. Sygnalizuje to konieczność zwiększenia ćwiczeń z zakresu kultury języka. Niepokojący jest niski stopień opanowania przez uczniów zasad ortograficznych języka ojczystego. Szkoda, że autorka testu zrezygnowała z kryterium – estetyka pracy. Dbłość o wygląd wypracowania nie jest cechą powszechną wśród uczniów i pozostawia zwykle wiele do życzenia. Możliwość utraty punktu za niestaranne pismo byłaby dla badanych dobrym bodźcem do zadbania o ładną grafię pracy.

Po analizie wyników i oznaczeniu rzetelności testu ($rtt = 0,67$) z języka polskiego można przypuszczać, że nie był on standaryzowany. Cztery zadania z niejednoznacznymi odpowiedziami wprowadzały badanych w błąd, a dwa otrzymały ujemny wskaźnik mocy różnicującej, co może świadczyć o błędzie konstrukcyjnym polecenia. Ponadto wystąpiło mało zadań umiarkowanie trudnych i łatwych, a więc najbardziej pożądaných ze względu na motywację do uczenia się. Tego typu błędy są niedopuszczalne, gdy badaniami ma być objęta duża populacja.

Korzystniej wypadła analiza testu z matematyki. Ocenie poddano 118 prac. Uczniowie uzyskali średnią arytmetyczną 18,86 pkt na 40 możliwych do zdobycia. W części zamkniętej uczniowie osiągnęli średnio po 17,89 pkt na 37 możliwych do zdobycia. Za interesujący należy uznać fakt, że tylko jedno z zadań uczniowie rozwiązali bez większych problemów, o czym świadczy 93 % prawidłowych odpowiedzi. Zadanie to należało do podstawowego poziomu wymagań i sprawdzało umiejętność odczytywania danych przedstawionych na histogramie. Natomiast 13 z przedstawionych zadań okazało się trudne dla ósmoklasistów – prawidłowej odpowiedzi udzieliło 40 % i mniej piszących. Aż 7 z nich należało do ponadpodstawowego poziomu wymagań, w tym 3 wymagały zastosowania wiadomości w sytuacji problemowej. W części otwartej (3 zadania z treścią) średnia arytmetyczna za zadania wyniosła 0,97 pkt na 3 możliwe do zdobycia. Jedno z zadań należało do ponadpodstawowego poziomu wymagań; konieczna była analiza tekstu i wyciągnięcie poprawnych wnio-

sków. Treść została podana nieprecyzyjnie i sugerowała proste rozwiązanie. W pozostałych dwóch ósmoklasiści mieli problem z obliczeniem wartości wyrażenia matematycznego wykazując przy tym znajomość kolejności działań oraz z pojęciem prędkości, drogi, czasu i zamianą jednostek z metrów na kilometry. Wyniki wskazują, że uczniowie lepiej poradzili sobie z zadaniami w części zamkniętej, natomiast zadania z treścią były dla nich problemem.

Test jest on rzetelny ($rtt = 0,87$), co nie znaczy, że bezbłędny. Tu również dwa zadania miały ujemną moc różnicującą. Wystąpiło natomiast więcej poleceń umiarkowanie trudnych i łatwych, a więc motywujących ucznia.

W założeniach testy powinny odwoływać się do życia ucznia. Tego badani nie dostrzegli i zadania z treścią, wymagające praktycznego zastosowania wiedzy, sprawiły im trudności. Może niepokoić również fakt, że ponad połowa uczniów nie rozumiała poleceń. Konieczne jest zatem zwiększenie liczby ćwiczeń czytania ze zrozumieniem. Widoczne jest również przyzwyczajenie uczniów do oceny cyfrowej. Nie potrafili oni określić stopnia opanowania wiadomości i umiejętności określonych punktami. Wyniki ankiety wykazały akceptację tej formy egzaminu, jaką jest test wyboru. Cieszy fakt, że wyniki osiągnięte przez uczniów we wszystkich pięciu badanych klasach ósmych są porównywalne. Świadczy to o wyrównanym i dobrym przygotowaniu do majowego testu.

Próbne badanie kompetencji z obu przedmiotów, czyli języka polskiego i matematyki, w klasach ósmych, mimo zastrzeżeń co do jakości narzędzi badań, spełniło swoje zadanie. Wskazało bowiem uczniom i nauczycielom, które wiadomości i umiejętności zostały opanowane, a nad którymi należy jeszcze popracować. Warto zatem utrzymać formę badania kompetencji, ale dokładniej standaryzować proponowane testy.

Na podstawie przeprowadzonych badań można podjąć próbę wyciągnięcia następujących wniosków:

- a) przekonać nauczycieli do stosowania diagnozy edukacyjnej w pracy z uczniami;
- b) kształcić i doskonalić umiejętności nauczyciela w zakresie narzędzi pomiaru dydaktycznego;

- c) tworzyć właściwą atmosferę wśród uczniów w zakresie diagnozy edukacyjnej, aby wzbudzić w nich przekonanie, że odgrywa ona rolę rozwojową, wyzwała aktywność intelektualną.